

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 135)

z dnia 16 kwietnia 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 135)

16 kwietnia 2026 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Krzakały (KO)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- I. informację o dokumentach, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2026) 13, 128 (art. 7 ust. 4 Ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej), COM(2026) 114, 122, 127, 131, 133, 134, 136, 137 (art. 8 ust. 2 ustawy); C(2026) 1492, 1800, COM(2026) 107, 108, 110, 112, 113, 119, 126, 320 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy);
- II. w trybie art. 11 ust. 1 ustawy informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (27 kwietnia 2026 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Nowak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kęcka** podsekretarz stanu w Ministerstwie Zdrowia wraz ze współpracownikami, **Michał Giziński** radca w Departamencie Ochrony Przyrody Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Agnieszka Chruszcz** naczelnik Wydziału Prywatności w Komunikacji Elektronicznej w Departamencie Telekomunikacji Ministerstwa Cyfryzacji oraz prof. dr hab. **Zbigniew Czachór** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Heger** i **Monika Włodarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej.

Przewodniczący poseł Marek Krzakały (KO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Stwierdzam kworum.

Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, ministrów, a także towarzyszące im osoby.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli informacji o dokumentach Unii Europejskiej, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: w trybie art. 7 ust. 4 Ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2026) 13, 128; w trybie art. 8 ust. 2 ustawy COM(2026) 114, 122, 127, 131, 133, 134, 136, 137 i w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy C(2026) 1492, 1800, COM(2026) 107, 108, 110, 112, 113, 119, 126, 320.

Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy przyjąć je bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów**. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosku dotyczącego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady zmieniającej dyrektywę 2001/18/WE i 2010/53/UE w odniesieniu do wprowadzenia do obrotu mikroorganizmów zmodyfikowanych genetycznie i przetwarzania narządów COM(2025) 1031 wersja ostateczna oraz odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Mamy tutaj problem, dlatego że stanowisko rządu wpłynęło nieco ponad godzinę temu. W związku z tym, po rozmowie z panią poseł sprawozdawcą, proponuję, żeby ten punkt, ze względu na wagę dokumentu, przenieść na następne posiedzenie, dlatego że nie sposób było się przygotować. Panią minister bardzo przepraszam. Zapraszam po prostu na następne posiedzenie. Czy jest zgoda na sali co do tego? Tak. Bardzo dziękuję.

W takim razie ten punkt możemy uznać za zamknięty. Będziemy ten dokument rozpatrywać na następnym posiedzeniu.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, które odbędzie się w dniu 27 kwietnia 2026 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach.

Rząd reprezentuje podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa, pan minister Adam Nowak. Panie ministrze, bardzo proszę o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rybołówstwa Adam Nowak:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniu 27 kwietnia 2026 r. przewidziany jest punkt dotyczący wspólnej polityki rolnej po roku 2027. W dyskusji kluczowe wytyczne stanowić będzie dla nas stanowisko rządowe do projektu rozporządzenia w sprawie przyszłej wspólnej polityki rolnej i wieloletnich ram finansowych. Uważamy, że w obliczu wyzwań geopolitycznych i klimatycznych bezpieczeństwo żywności nabiera jeszcze większego znaczenia. Potrzebujemy stabilnej wspólnej polityki rolnej opartej na adekwatnym i pewnym budżecie, a specyfika wspólnej polityki rolnej wymaga utrzymania finansowania zarówno działań ściśle związanych z rolnictwem, jak i instrumentów rozwoju obszarów wiejskich, czyli adresowanych do mieszkańców wsi, którzy rolnikami nie są, ale zamieszkują obszary wiejskie.

Wspieramy trwające kompleksowe prace nad stworzeniem stabilnych ram prawnych wspólnej polityki rolnej, popieramy włączenie do rozporządzenia o WPR wszystkich istotnych dla tej polityki przepisów, w tym tych zaproponowanych pierwotnie przez Komisję Europejską w rozporządzeniu o planach partnerstwa krajowego i regionalnego.

Nadal mamy obawy, że propozycja Komisji Europejskiej dotycząca włączenia WPR do jednego funduszu i jednego programu krajowego obejmującego różne polityki unijne będzie prowadzić do konkurencji o środki, co w naszej opinii może ograniczyć skuteczność realizacji celów sektorowych WPR. Naszym zdaniem dalsze prace nad wspólną polityką rolną powinny konsekwentnie zmniejszać obciążenie nakładane na rolników. Przepisy na lata 2028–2034 powinny uwzględniać rozwiązania, które wyeliminują lub przynajmniej znacząco ograniczą trudności napotykane do tej pory we wdrażaniu i realizacji polityki rolnej. Uważamy, że w dążeniu do zapewnienia długoterminowego bezpieczeństwa żywnościowego konieczne jest wspieranie godziwych dochodów gospodarstw oraz wzmacnianie odporności rolnictwa w całej Unii Europejskiej.

Ważne jest także zwiększenie konkurencyjności i poprawa pozycji rolników w łańcuchu dostaw przez zwiększenie przejrzystości rynku i zapewnienie skutecznych mechanizmów zwalczania nieuczciwych praktyk handlowych. Ważne jest też, aby kształt przyszłej WPR pozwalał na odpowiednie reagowanie i dostosowywanie się do bieżących wyzwań. Jesteśmy zdania, że dla bezpieczeństwa żywnościowego istotne jest również przyczynianie się do łagodzenia zmian klimatu i dostosowania do nich. Dlatego niezbędne jest zachęcanie rolników do podejmowania działań prośrodowiskowych, dostosowawczych i wspieranie odpowiednich inwestycji. Niezbędne jest wspieranie wydajnego gospodarowania zasobami naturalnymi, takimi jak woda, gleba i powietrze, w celu utrzymania różnorodności biologicznej. Aby było to realne, konieczne jest zagwarantowanie odpowiedniego finansowania wspólnej polityki rolnej. W naszej opinii proponowany przez Komisję Europejską obowiązkowy charakter wielu działań WPR bardzo ograniczy elastyczność programowania wsparcia. Elastyczność taka powinna być zapewniona na przykład przy różnicowaniu oraz ukierunkowaniu degresywnego, obszarowego wsparcia dochodów, w tym w zakresie cappingu i degresywności w przypadku działań dotyczących systemów ekstensywnej produkcji zwierzęcej czy sektorów, które mogą być objęte płatnościami związanymi z produkcją.

Podzielamy potrzebę kierowania wsparcia do grup rolników najbardziej potrzebujących. Rozwiązania w tym zakresie powinny pozwalać na osiąganie zakładanych celów w sposób

skuteczny i możliwy do wdrożenia w praktyce. Uznajemy za istotne zaproponowane rozwiązania dotyczące zwiększonych możliwości wsparcia rozwoju działalności gospodarczej małych gospodarstw rolnych czy dywersyfikacji dochodów gospodarstw rolnych. Ważne jest zapewnienie środków finansowych na te działania, gdyż uatrakcyjnią one obszary wiejskie, m.in. dla młodych osób, w tym młodych rolników, ale również dla kobiet.

W dalszych dyskusjach nad wspólną polityką rolną będziemy dążyć do zapewnienia rozwiązań, które będą odpowiednio elastyczne i dostosowane do potrzeb polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich. Dodatkowo chciałbym poinformować Wysoką Komisję, że lista punktów A posiedzenia Rady nie przewiduje do przyjęcia bez dyskusji dokumentów legislacyjnych. Dziękuję bardzo za możliwość przedstawienia tej informacji.

Przewodniczący poseł Marek Krzakala (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Czy są pytania?

Pan poseł Andrzej Grzyb, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

To znaczy, ja uważam, że konkluzje przedstawione przez pana ministra są jak najbardziej na miejscu, ponieważ wprowadzenie zunifikowanych planów, które obejmują równocześnie wspólnotową politykę rolną i politykę spójności, sprawia, że tak naprawdę poza gwarancjami związanymi z płatnościami bezpośrednimi może dojść do zaburzenia finansowania tychże celów. W szczególności zaś brak wyraźnie wyodrębnionego tu drugiego filaru sprawia, że te cele, które były zawsze związane z polityką spójności na obszarach wiejskich, w zależności od tendencji, które będą w danym państwie członkowskim, mogą się okazać niespełnione. A przecież ten obszar jest tutaj niezmiernie ważny.

Natomiast zwracam uwagę na to, że istotnym elementem jest tu wsparcie tzw. małych gospodarstw. Pytanie oczywiście, co rozumiemy przez małe gospodarstwa. Czy to jest zdolność ekonomiczna, czy też tylko powierzchnia tychże gospodarstw? Bo wydaje się, że to jest istotne rozróżnienie i równocześnie dywersyfikacja dochodów. W moim przekonaniu element związany z dywersyfikacją dochodów powinien być istotnym elementem, na który powinniśmy jako Polska zwracać uwagę. Musimy uzyskać odpowiedni poziom finansowania, a dopłaty bezpośrednie straciły przecież jednak swoje ekonomiczne znaczenie w stosunku do momentu, w którym wchodziliśmy do Unii Europejskiej. Nie mówię, że nie są ważne, jednak mają zdecydowanie mniejsze znaczenie.

Z drugiej strony mamy też określoną sytuację rynkową i konkurencję, która jest na rynkach i która powoduje, że dochody rolnicze są bardzo zredukowane. Ta sytuacja ekonomiczna oczywiście bardzo wpływa na motywacje związane z prowadzeniem gospodarstw rolnych i również na ogólną kondycję ekonomiczną. To ogranicza inwestycje. Na przykład brak tego drugiego filaru może być elementem ograniczenia inwestycji w gospodarstwach, co będzie się przekładało też na ogólną kondycję gospodarstw.

Zdaję sobie sprawę, że wszystkie elementy, które związane są z dywersyfikacją dochodów, powinny położyć większy nacisk na możliwości – oczywiście pewnie nie w ramach finansowania wspólnotowej polityki rolnej – dywersyfikacji dochodów, które są związane chociażby z produkcją energii na obszarach wiejskich. Mówię tu w sposób szczególny o biogazie, a związane jest to z faktem, że jeżeli nie uzyskamy zmniejszonego śladu węglowego, to za chwilę może się okazać, że polski sukces, którym jest 56 mld euro eksportu za ubiegły rok, może być sukcesem iluzorycznym, ponieważ tak naprawdę duże sieci handlowe decydują o tym, jaki produkt wpuszczany jest na rynek. A one w tej chwili w sposób znakomity decydują o tym, które z produktów, w szczególności pochodzenia rolniczego, pochodzenia zwierzęcego, są lokowane na rynku.

W 2018 r. miałem okazję rozmowy z przedstawicielami IKEA Polska, którzy powiedzieli mi w sposób następujący: „Jesteśmy zeroemisyjni pod względem energetycznym, jeżeli chodzi o produkcję wszystkich zakładów IKEA w Polsce”. Mówię: „Co to oznacza dla państwa?”. „Większe preferencje, jeżeli chodzi o umieszczenie tych produktów na rynku”. A więc skoro osiem lat temu takie było postawienie sprawy w stosunku do produktów nieżywnościowych, to rozumiem, że w chwili obecnej – i coraz częściej się to powtarza – te sygnały są również ze strony sieci, że one są gotowe na taki program redukcji towarów pochodzenia rolno-spożywczego, które mają wysoki ślad węglowy, żeby ich nie preferować w swoich sieciach.

Jedynym sposobem na ograniczenia, szybkim, a jednocześnie powodującym dywersyfikację dochodów, jest szeroki program przetwarzania biomasy zrównoważonej odpadów, które powstają

w produkcji zwierzęcej. W sposób szczególny to widać w produkcji drobiu, ale też w produkcji trzody chlewnej, wszędzie tam, gdzie mamy nie tylko pomiot, ale również mamy gnojownicę. Z drugiej strony jest to znakomity element wspierania dochodów rolniczych, nie mówiąc również o dywersyfikacji rolniczej. Tak że ze wszelkich miar, wydaje mi się, ten postulat dywersyfikacji powinien się znaleźć, jeżeli nie w polityce rolnej, to w innych działaniach wspierających rozwój obszarów wiejskich.

Druga rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę, to jest kwestia właśnie tego Omnibusu, który dotyczy regulacji w obszarze wspólnotowej polityki rolnej. Rzeczywiście, jeżeli nie odchudzimy tej biurokratycznej mitręgi, to skłonność rolników do akceptowania polityki w takim kształcie będzie coraz mniejsza. Słyszymy, że naprawdę jest nadmiar biurokracji. To nie jest kwestia pewnej złośliwości czy czegoś takiego. To jest dokumentowane przez rolników. Podwójne rejestry, nadmiar papierów, nadmiar obowiązków administracyjnych, które powodują wyraźne zniechęcenie.

W moim przekonaniu również kwestie środowiskowe można lepiej rozwiązać, bo co się premiuje chociażby na przykład w obecnych ekoschematach? Na przykład badanie podstawowych składników gleby i wapnia. A tak naprawdę najważniejszym czynnikiem, który decyduje o plonotwórczości, to jest próchnica. 1% próchnicy, według oczywiście badań gleboznawców i tych, którzy się tym zajmują, w warstwie od 0 do 20 cm głębokości to jest prawie 180 do 200 ton wody zatrzymanej, związanej, która jest dostępna dla roślin. Zdaję sobie sprawę, co to znaczy 1% próchnicy. To nie jest proces łatwy, bo jest to proces wieloletni i wymagający bardzo pieszczotliwego postępowania, żeby uzyskać wzrost nawet o 0,1–0,2%, co dopiero o 1%. Ale z drugiej strony zdajemy sobie sprawę, że to jest najbardziej efektywny proces zatrzymywania wody w rolnictwie. Nie ma innego sposobu.

Zdaję sobie sprawę, że tutaj kolega jest niecierpliwy i stuka na mnie, bo w Radomiu to nie jest najważniejsza rzecz, ale w Wielkopolsce, która praktycznie cała jest objęta obszarem suszy, element wsparcia tego programu jest niezmiernie ważny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Krzakała (KO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Pan poseł skończył już swoją wypowiedź?

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Tak, tak, dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Krzakała (KO):

Dziękuję.

Do zabrania głosu zgłosił się jeszcze pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę. Czy są jeszcze inne zgłoszenia? Nie widzę. Na tym zamykam listę mówców. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, szanowni państwo, z uwagą słuchałem i jednego wystąpienia, i drugiego, i ze wszystkimi wygłoszonymi tezami, propozycjami oczywiście jak najbardziej się zgadzam. Co do próchnicy, też podzielam. I czy to w Radomiu, czy w Wielkopolsce, również i w łódzkim, jest to bardzo ważne, żeby rzeczywiście gromadzić wodę, jak najbardziej, dzięki próchnicy. Gleby w łódzkim też mamy słabe. Ale do rzeczy.

Szanowni państwo, te wszystkie założenia, o których mówił pan minister i pan poseł, tak jak powiedziałem, bezwzględnie są konieczne do zrealizowania, bo z samych rozmów, panie ministrze, to nic nie wynika. Mamy w rolnictwie strasznie ciężki rok. Pan to doskonale wie. Na temat dochodowości produkcji rolniczej możemy dużo mówić.

Przewodniczący poseł Marek Krzakała (KO):

Bardzo proszę umożliwić mówienie panu posłowi.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Ona jest bardzo niska. Zróbmy wszystko, żeby w nowym okresie programowania wspólnej polityki rolnej nie było jeszcze gorzej. A zanoszą się, że może być gorzej, bo gdy nie będzie drugiego filaru, gdy nie będzie chociażby na obecnym poziomie utrzymanych środków na wspólną politykę rolną w całej Unii Europejskiej, to zapomnijmy o konkurencyjności, o różnicowaniu dochodowości. A jeszcze jak powiemy o degressywności, że też jest planowana w płatnościach, to już rzeczywistość

na przyszłość jest niestety nie w jasnych barwach, tylko w czarnych kolorach. Jeśli nie będzie drugiego filaru, nie będzie obszarów wiejskich wspieranych ze środków unijnych, to poziom życia na wsi, nie tylko wśród rolników, ale i mieszkańców, niestety nie będzie dorównywał mieszkańcom dużych miast czy aglomeracji, tylko będzie się cały czas pogłębiał.

Trzeba rzeczywiście, panie ministrze, zrobić wszystko, żeby głos Polski był słyszalny. Nie wiem, czy jest taka możliwość, ale trzeba to zabrać ze sobą na spotkanie przedstawicieli izb rolniczych czy związków zawodowych, żeby rzeczywiście głos polskich rolników, mieszkańców polskich obszarów wiejskich był bardzo, bardzo słyszalny. I budować większość, tak żeby twardo walczyć o wspólną politykę rolną. Większość wśród innych państw, wśród innych ministrów rolnictwa z innych państw, tak żeby ten głos był słyszalny i został uwzględniony. Bo jeśli to, co jest planowane, będzie zapisane i zrealizowane, to, jak powiedziałem, źle będzie w przyszłości z rolnictwem, nie tylko polskim. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Marek Krzakala (KO):

Bardzo dziękuję.

Oddaję głos panu ministrowi. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MRiRW Adam Nowak:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, panowie posłowie, którzy zabierali głos i zadawali pytania. Myślę, że w naszym stanowisku, które przedstawiłem, jest to jasno podkreślone, że potrzebujemy znacznych środków finansowych na zapewnienie szerokiego wsparcia dla rolnictwa, dla sektora rolno-spożywczego, czyli dla całego obszaru bezpieczeństwa żywnościowego oraz dla rozwoju obszarów wiejskich. Zarówno panów posłów, którzy zadawali pytania, jak również całą Wysoką Komisję chcę jednoznacznie poinformować, że jako resort rolnictwa i rozwoju wsi, zarówno w czasie polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, przy okazji każdej Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, AGRIFISH, jak również po polskiej prezydencji, w ramach trio i w ramach wszystkich spotkań, konsekwentnie utrzymujemy nasze stanowisko.

Największym sukcesem polskiej prezydencji w tym obszarze jest decyzja o przeznaczeniu 10% środków innych niż te przeznaczone na rolnictwo w ramach tzw. *rural target* na działania na rzecz rolnictwa, bezpieczeństwa żywnościowego i rozwoju obszarów wiejskich. A mowa tutaj o kwocie 8,9 mld euro, które na ten cel, zgodnie z wytycznymi unijnymi, obligatoryjnie muszą zostać przeznaczone do decyzji państwa członkowskiego, kto i w jaki sposób na poziomie krajowym te środki będzie dystrybuował.

Jednocześnie wskutek twardego, jednoznacznego stanowiska polskiego rządu i resortu rolnictwa przy blokowaniu umowy Unii Europejskiej z Mercosurem w ramach tzw. *flexibility amount*, czyli kwoty elastyczności, jest możliwość przesunięcia i szybszego wykorzystania kwoty na poziomie 8,77 mld euro na te same działania na rzecz rolnictwa, rozwoju obszarów wiejskich i bezpieczeństwa żywnościowego. To są możliwości, które z pozycji ministerstwa rolnictwa na poziomie europejskim wywalczyliśmy, wynegocjowaliśmy. Po zsumowaniu daje to dostępny budżet na poziomie 42,27 mld euro.

Ale teraz do dyskusji na poziomie krajowym pozostaje, jaka kwota z tej części będzie przeznaczona dla rolników w ramach wsparcia dochodów, czyli płatności bezpośrednich, jaka część będzie przeznaczona na dotychczasowy drugi filar, na działania inwestycyjne dla rolników, płatność dla młodych rolników, działania środowiskowo-klimatyczne, jaka dla przetwórców, dla przedsiębiorców, a jaka będzie przeznaczona na rozwój obszarów wiejskich, na działania w ramach „Lidera”, rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność czy też tych działań i zadań, które realizują lokalne samorządy.

Chcę poinformować Wysoką Komisję, że pełna dyskusja na ten temat będzie się odbywała dzisiaj na posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi od godziny 12.00. Tam jednoznacznie przedstawimy stanowisko MRiRW, choć pragnę zauważyć, że resortem wiodącym w sprawie „Planu partnerstwa krajowego i regionalnego” (PPKR) i tych działań jest resort funduszy i polityki regionalnej. Natomiast stanowisko MRiRW przedstawiłem w pierwszej części.

Dziękuję panom posłom za wyrażony głos troski o rolnictwo, również w kontekście rekompensaty konsekwencji umów handlowych Unii Europejskiej, co na każdym kroku podkreślamy, że poza dotychczasowymi wyzwaniem w zakresie potrzeby zapewnienia wysokiego poziomu płatności bezpośrednich, wsparcia pozostałych inwestycji, potrzebne jest większe wzmocnienie rekompensaty rynkowej dla gospodarstw rolnych, zwłaszcza z sektorów, które mogą uciepnieć

lub ponieść określone straty wskutek zawieranych przez Unię Europejską umów handlowych w sposób większy niż tylko ta rezerwa kryzysowa, która została wskazana. Te kwestie są obecnie w czasie dyskusji, choć chcę zauważyć, że kluczowe decyzje w tym zakresie zapadają na poziomie krajowym. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Marek Krzakała (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Więcej zgłoszeń nie widzę, w związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: stwierdzam, że **Komisja przyjęła do wiadomości informację o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa, które odbędzie się w dniu 27 kwietnia 2026 r., w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach w trybie art. 11 ust. 1 ustawy.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę.

Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Dziękuję państwu.

Zamykam posiedzenie Komisji.